

**KS. EDMUND PRZEKOP, SAKRAMENTY ŚWIĘTE  
W PRAWIE KATOLICKICH KOŚCIOŁÓW WSCHODNICH,**

**REDAKCJA WYDAWNICTW KATOLICKIEGO UNIwersYTETU LUBELSKIEGO,  
LUBLIN 1979 s. 134.**

Sakramenty święte mogą być przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych. Również kanonista rozważa tę rzeczywistość zbawczą w oparciu o ściśle określony warsztat metodologiczno-formalny. Jego spojrzenie, tak zresztą jak i inne, choć zawężone do pewnego aspektu jest ostatecznie także istotne w całości obrazu wizji sakramentów. Należy jednak dodać, że refleksja kanonisty połączona jest bardzo często z innymi momentami: liturgicznym, teologicznym, obyczajowym czy nawet psychologicznym. W wielu przypadkach ich połączenie wydaje się nawet być konieczne dla właściwego ukazania i zrozumienia poszczególnych przepisów prawnych czy liturgicznych. Prezentowane studium ks. prof. Przekopa daje syntetyczne zestawienie, w tak szerokim kontekście, podstawowych przepisów sakramentologii prawnej katolickich Kościołów wschodnich. W niniejszej recenzji nie idzie o ocenę czy spojrzenie kanonisty, lecz raczej o pewne uwagi natury praktyczno-pastoralnej nawiązujące się na tle lektury sygnalizowanego studium.

Prezentowana rozprawa na wstępie zawiera wykaz skrótów oraz bibliografię, podzieloną na źródła i opracowania. Należy z pełnym uznaniem odnotować tak bogate zebranie i wykorzystanie zwłaszcza literatury pomocniczej, która może posłużyć także przy ewentualnych dalszych opracowaniach szczegółowych zagadnień z zakresu sakramentologii i to nie tylko w katolickich Kościołach wschodnich. Cenne wydaje się także wykorzystanie maszynopisów prac dyplomowych przechowywanych w Archiwum KUL-u. Podział części treściowych oprócz wstępu i zakończenia przeprowadzony został według siedmiu sakramentów. Najobszernerj zostały zaprezentowane Eucharystia, Święcenia i Małżeństwo.

Zasadniczo autor przedstawił zagadnienia materii, formy, szafarza oraz pewnych szczegółowych kwestii dotyczących typowo poszczególnych sakramentów. Na przykład przy pokucie omówił formę rozgrzeszenia oraz czas i miejsce spowiedzi. Odnośnie do Eucharystii oddzielnie zaprezentował przepisy dotyczące Komunii św. i Mszy św. Zagadnienia dotyczące małżeństwa omówił na podstawie motu proprio „*Crebrae allatae sunt*”.

Przy prezentacji przepisów prawnych autor posłużył się językiem nie tyle ściśle kanonistycznym co raczej zbliżonym do teologiczno-historycznej refleksji nad przepisami czy zwyczajami dotyczącym sakramentów. Należy stwierdzić, że ta forma językowa jest szczególnie, dla nie specjalistów, zachęcająca do lektury i zasadniczo nie pomniejsza jasności i poprawności prezentowanej dyscypliny kanonicznej. Wydaje się także, że jest ona spełnieniem ogólnych tendencji Vaticanum II odnośnie do jasności przedstawiania realizacji misji zbawczej Kościoła, której jedynym z istotnych elementów są przepisy prawne. Praktyczno-pastoralne odniesienie dyscypliny kościelnej powinno bowiem stać zawsze w relacji do konkretnego człowieka w jego drodze zbawczej realizacji powołania zakorzenionego w Kościele i świecie.

Prezentowana praca w samym sposobie prowadzonych refleksji zawiera elementy metody, którą można by nazwać „metodą łączenia”. Autor stara się bowiem o ukazanie w przepisach prawnych tych elementów, które łączą, które są wspólne wszystkim Kościołom chrześcijańskim, a zwłaszcza Kościołowi łacińskiemu i wschodniemu. Ostatecznie bowiem wśród tych ostatnich istnieją tylko różnice w sposobie administrowania poszczególnych sakramentów, nie zaś odrębności dokrynalne. Formy różnych obrządków a nawet niekiedy interpretacji teologicznych stanowią m.in. bogactwo pluralizmu Kościoła, jego element powszechności czy nawet różnorodności kulturowej, obyczajowej oraz psychologicznej. Zawsze jednak autor zachował należytą jasność odrębności oraz nie zawahał się niejednokrotnie podać faktów czy zwyczajów dyskusyjnych, niezbyt jasnych czy wręcz odrębnych w samej doktrynie prawniczej. Istnienie poszczególnych obrządków w katolickich Kościołach wschodnich stanowi szczególną trudność w próbie ich syntetycznej prezentacji, co więcej w ich teologiczno-historycznym zestawieniu.

Ks. Przekop w prezentacji przepisów kanonicznych czy też zwyczajowych w katolickich Kościołach wschodnich bardzo często odwołuje się także do odpowiednich przepisów Kościoła łacińskiego czy nawet prawosławnego. Zestawienie to jest szczególnie cenne dla uchwycenia jasności poszczególnych odrębności obrzędowych, interpretacyjnych oraz przede wszystkim całości wspólnej bazy zbawczej jak stanowią sakramenty. Jasność tych faktów, jak to wykazała historia, jest szczególnie istotna nie tylko w samym dialogu ekumenicznym, co bardziej wyraźnie

w pracy duszpasterskiej zwłaszcza tam gdzie współistnieją poszczególne obrządkowe czy Kościoły. Często bowiem nieporozumienia, czy wręcz błędy, wynikały ze zwykłej niejasności czy nieznanomości poszczególnych przepisów czy ich autentycznej wykładni. Z tego tytułu cierpiało niejednokrotnie wielu chrześcijan i to nie tylko duchowo lecz także i fizycznie. Na tym tle wreszcie wyrastały także bardzo często socjologiczno-psychologiczne, polityczne, kulturowe, religijne i inne problemy we wzajemnych relacjach poszczególnych wiernych a także hierarchii czy nawet teologów.

Nieodzownym czynnikiem, w którym może znacznie pomóc niniejsze studium, jest formacja duchowieństwa. Dopiero po niej można odnieść pewne elementy duszpasterskie na odcinek pracy parafialnej. Sama lektura prezentowanej książki, choć tego wprost nie zaznacza sam autor, sugeruje, że jest ona przeznaczona jako pomoc dla seminariów duchownych, tak Kościoła łacińskiego jak i wschodniego, oraz dla samych duszpasterzy pracujących na terenach o różnorodnych obrządkach. Element formacyjny samych wierzących należy rozumieć w sensie bardzo długofalowym i perspektywicznym. W sensie czasowym praca ta wydaje się często mało efektywna, jednak w perspektywie ekumenizmu wymaga ona stopniowości oraz dystansu historycznego. Nie należy także zapominać o samym rozumieniu ekumenizmu w sensie szerszym i bliższym. Niewątpliwie w poszczególnych odcinkach pracy parafialnej, jak zwłaszcza kaznodziejstwo i katecheza oddziaływanie jest bardzo często szerokie lecz anonimowe. Bardziej dostrzegalny element personalistyczny dzieła ekumenicznego, a także bardziej efektywny, można osiągnąć w pracy z mniejszymi grupami czy też w indywidualnych rozmowach, nie wykluczając nawet płaszczyzny sakramentalnej, zwłaszcza pokuty.

Praca ks. prof. Przekopa uczy ogromnego pietyzmu dla pluralizmu Kościoła, zwłaszcza na odcinku różnorodności obrzędów. Należy bowiem, jak to podkreślali ostatni papieże, odczytać je także jako wartość i wielkość orędzia Chrystusa dostosowanego do kultur czy elementów akceptacyjno-emocjonalnych. Postawa brania i uczenia się od innych tego co wartościowe w sensie obiektywnym wydaje się szczególnie godna, nie tyle teoretycznego rozważania co raczej praktycznej realizacji. Szacunek dla bogactwa obrządków Kościoła z jednoczesnym pietyzmem własnego powinien być szczególnie podkreślany u samych duchownych. Wydaje się jednak, że na tym odcinku dostrzega się nadal znaczne braki przechodzące niekiedy do pewnych postaw szkodzących samemu ekumenicznemu dziełu Kościołów oraz ich misji zbawczej. Autor ukazał element relacyjny poszczególnych obrządków w Kościele łacińskim i wschodnim, opierający się ostatecznie na tej samej misji zbawczej Chrystusa realizowanej w mocy Ducha św. Czyż ostatnie spotkanie eku-

meniczne Jana Pawła II i Dimitriosa I nie jest tego widocznym znakiem? Czyż nie jest ono widocznym znakiem czci i szacunku dla dzieła, któremu służy Kościół w całej gamie swych różnorodności; bo ostatecznie nie służy sobie lecz Chrystusowi.

Prezentowane studium ks. prof. Przekopa może oddać cenne usługi w pracy duszpasterskiej jak i w formacji duchowieństwa. Szersze wykorzystanie utrudnia jednak bardzo nikły nakład, 425 egzemplarzy. Szybkie zniknięcie całego wydania jest głosem pod adresem wydawnictwa, aby poczyniło starania nad jego wznowieniem i to w znacznie większym nakładzie. Przeprowadzone rozważania, z wielkim znanstwem, tym bardziej zasługują na uwagę, że jest to pierwsza tak całościowa próba opracowania tych zagadnień, i to nie tylko na gruncie polskim. Tu wypada dodać, że przydałoby się obszerne streszczenie książki w języku zachodnim co znacznie ułatwiłoby jej znajomość w środowiskach akademickich zwłaszcza zainteresowanych wydawnictwami prawniczymi. Syntetyczne, niezbyt obszerne zebranie tak rozproszonych materiałów źródłowych jak i ich opracowań stanowi ostatecznie wystarczającą bazę dla zaprezentowanych treści z zakresu prawa sakramentalnego katolickich Kościołów wschodnich. Należy życzyć autorowi dalszych opracowań z tego zakresu oraz praktycznej weryfikacji ekumenicznych elementów prezentowanego studium. Wszystko to zaś, jak stwierdza ks. prof. E. Przekop, aby służyło coraz bardziej dziełu uprawnionej jedności; ut omnes unum sint.

Ks. Andrzej F. Dziuba